

Sygn. akt I KZP 28/07

P O S T A N O W I E N I E

Dnia 20 września 2007 r.

Sąd Najwyższy – Izba Karna w Warszawie

na posiedzeniu w składzie:

Przewodniczący: Prezes SN Lech Paprzycki

Sędziowie: SN Małgorzata Gierszon

SN Wiesław Kozielowicz

SN Rafał Malarski

SN Roman Sądej

SN Andrzej Siuchniński (sprawozdawca)

WSO del. do SN Tomasz Artymiuk

Protokolant: Marcin Pawelek

przy udziale Prokuratora Prokuratury Krajowej Beaty Mik

w sprawie **Adama W.**

po rozpoznaniu przedstawionego na podstawie art. 59 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052) przez Sąd Najwyższy w składzie trzech sędziów, postanowieniem z dnia 10 maja 2007 r., sygn. akt IV KK 82/07, do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

Czy w wypadku zaliczenia - na podstawie art. 417 k.p.k. i zgodnie z regułami określonymi w art. 63 k.k. - na poczet orzeczonej kary grzywny okresu tymczasowego aresztowania odbytego w innej sprawie, roszczenie o zasądzenie odszkodowania i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne

tymczasowe aresztowanie uznać należy za zrekompensowane - czy też, uwzględniając przepisy art. 553 k.p.k. (a contrario) oraz zasady orzekania odszkodowania w wysokości odzwierciedlającej zarówno realnie poniesioną stratę i utraconą korzyść, jak i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (art. 552 § 1 i § 4 k.p.k.), a także art. 417¹ § 2 k.c.), roszczenie takie przysługuje w zakresie, w którym wysokość kwoty należnego odszkodowania i zadośćuczynienia przewyższałyby kwotę orzeczonej kary grzywny.

postanowił :
odmówić podjęcia uchwały

U Z A S A D N I E N I E

Skład zwykły Sądu Najwyższego, rozpoznający kasację, przekazał do rozstrzygnięcia składowi powiększonemu tego Sądu zagadnienie prawne w następującej sytuacji procesowej.

Wnioskodawca Adam W. wystąpił z wnioskiem o odszkodowanie i zadośćuczynienie w łącznej wysokości 650.000 złotych za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie w okresie od dnia 20 września 1994r. do dnia 11 stycznia 1995r.

Wyrokiem z dnia 30 czerwca 2006 roku, wydanym w sprawie II Ko 135/06, Sąd Okręgowy w T., działający jako sąd pierwszej instancji, wniosek Adama W. oddalił, uznając, że – wprawdzie tymczasowe aresztowanie wnioskodawcy było „niewątpliwie niesłuszne” w rozumieniu art. 552 § 4 k.p.k., ale wobec zaliczenia całego okresu tego tymczasowego aresztowania na poczet kary grzywny orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w T. z dnia 16 czerwca 2005r., w sprawie II K 114/05, w której postępowanie toczyło się równoległe –

spowodowana nim szkoda i krzywda zostały pokrzywdzonemu w pełni zrekompensowane.

Apelację od tego wyroku złożył wnioskodawca, zarzucając przede wszystkim obrazę art. 442 § 3 k.p.k. i art. 424 k.p.k., obrazę art. 552 § 3 k.p.k. w zw. z art. 417 k.p.k. i art. 63 k.k., a także obrazę art. 41 ust 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zw. z art. 554 § 2 k.p.k. oraz art. 9 pkt 5 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych i art. 5 ust. 5 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Wyrokiem z dnia 5 października 2006r., wydanym w sprawie II AKa 68/06, Sąd Apelacyjny w R. zaskarżony wyrok utrzymał w mocy. Kasację od tego wyroku wniósł pełnomocnik wnioskodawcy, zarzucając, między innymi, rażące naruszenia prawa procesowego (art. 417 k.p.k. i art. 558 k.p.k. w zw. z art. 1 k.p.c. i 5 k.p.c.), a nadto art. 41 ust 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Apelacyjny w R. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej i to stanowisko w toku rozprawy kasacyjnej potwierdził prokurator Prokuratury Krajowej.

Przy tak sformułowanych zarzutach kasacyjnych, na tle zaistniałej w sprawie sytuacji procesowej, skład zwykły Sądu Najwyższego zwrócił się do składu powiększonego z pytaniem prawnym „czy w wypadku zaliczenia – na podstawie art. 417 k.p.k. i zgodnie z regułami określonymi w art. 63 k.k. – na poczet orzeczonej kary grzywny okresu tymczasowego aresztowania odbytego w innej sprawie, roszczenie o zasądzenie odszkodowania i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie uznać należy za zrekompensowane – czy też, uwzględniając przepisy art. 553 k.p.k. (*a contrario*) oraz zasady orzekania odszkodowania w wysokości odzwierciedlającej zarówno realnie poniesioną stratę i utraconą korzyść, jak i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (art. 552 § 1 i § 4 k.p.k., a także art. 417 § 2 k.c.), roszczenie takie przysługuje w zakresie, w którym wysokość kwoty

należnego odszkodowania i zadośćuczynienia przewyższałaby kwotę orzeczonej kary grzywny”.

Prokurator Krajowy, w złożonym w sprawie wniosku, uznał za konieczne rozstrzygnięcie przedstawionego zagadnienia prawnego poprzez uznanie, że zaliczenie na poczet orzeczonej kary, na podstawie art. 63§1 k.k. lub art. 417 k.p.k., niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania nie wyłącza odpowiedzialności majątkowej Skarbu Państwa, określonej w art. 552§4 w zw. z§1 k.p.k., za poniesioną szkodę i doznaną krzywdę, wynikłe z wykonania tego środka zapobiegawczego, natomiast okoliczność zaliczenia niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania na poczet grzywny należy uwzględnić przy orzekaniu w przedmiocie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, przewidzianego w art. 552§4 w zw. z §1 k.p.k.

Sąd Najwyższy w powiększonym składzie zważył, co następuje.

W tej sprawie zagadnieniem pierwszoplanowym jest to czy zachodzą określone w art. 441 § 1 k.p.k. (stosowanym odpowiednio na podstawie art. 518 k.p.k.) oraz art. 59 ustawy o Sądzie Najwyższym z dnia 23 listopada 2002r o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z dnia 31 grudnia 2002r. ze zm.) warunki do przekazania przez skład zwykły rozpoznający kasację, zagadnienia prawnego składowi powiększonemu Sądu Najwyższego.

Prokurator Krajowy powziął wątpliwości co do istnienia takich warunków, ponieważ – w jego ocenie – zagadnienie to wyłoniło się przy rozpoznawaniu oczywiście wadliwie skonstruowanej kasacji pełnomocnika wnioskodawcy. Szereg zarzutów rażącego naruszenia prawa, zdaniem Prokuratora, nie kwalifikuje się do rozpatrzenia w postępowaniu kasacyjnym (np. zarzut naruszenia art. 2§ 1 pkt 3 i §2 k.p.k.), natomiast pozostałe stanowią polemikę nie tyle ze sposobem rozpoznania apelacji, ile z rozstrzygnięciem sądu pierwszej instancji, wobec czego, orzekając w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, należałoby wniesioną kasację uznać za oczywiście

bezzasadną. Tym samym, nie byłoby podstawy do przedstawienia zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy przez powiększony skład Sądu Najwyższego.

Jednak Prokurator trafnie spostrzegł, że niektóre z zarzutów kasacyjnych odczytać można przy zastosowaniu art. 118 § 1 k.p.k. – jako zarzuty rażącego, istotnego w kontekście art. 523§1 k.p.k., naruszenia przez sąd odwoławczy przepisów art. 433§2 k.p.k. w zw. z art. 457§3 k.p.k., polegającego na wadliwym rozpoznaniu stawianego w apelacji zarzutu obrazy przepisów art. 552§4 w zw. z §1 k.p.k. w zw. z art. 417 k.p.k. i art. 63§1 k.k. i zaakceptowaniu, w konsekwencji, poglądu prawnego, zgodnie z którym, w przypadku zaliczenia na poczet kary grzywny, stosowanego w innej sprawie niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania, roszczenie o naprawienie szkody i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, wynikłe z wykonania tego środka zapobiegawczego, ulega skompensowaniu. Zauważyć należy, że takie odczytanie istoty stawianych w kasacji zarzutów jest rzeczywiście uzasadnione, skoro w apelacji wprost zarzucono Sądowi pierwszej instancji, że nie ustalił zakresu szkód i krzywd wyrządzonych wnioskodawcy jako adwokatowi niesłusznie aresztowanemu, a w to miejsce przyjął wadliwie, iż zaliczenie tego aresztowania na poczet kary grzywny orzeczonej w innej sprawie kompensuje odszkodowanie i zadośćuczynienie. Sąd Apelacyjny do tej kwestii odniósł się w sposób ogólnikowy, co istotnie może odbierać kasacji cechę oczywistej bezzasadności i otwierać drogę dla powzięcia wątpliwości co do sposobu rozumienia tych przepisów prawa, od których zależy treść orzeczenia, jakie powinno zapaść na skutek rozpoznania kasacji.

Powyższa konstatacja nie przesądza jeszcze o tym, czy istnieją przesłanki z art. 59 ustawy z dnia 23 listopada 2002r o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) oraz z art. 441 § 1 k.p.k. stosowanego odpowiednio na podstawie art. 518 k.p.k., do przedstawienia w tej sprawie składowi powiększonemu zagadnienia prawnego. Należy zauważyć przede wszystkim, że

pytanie jest sformułowane w taki sposób, jak gdyby składowi zwykłemu Sądowi Najwyższego chodziło o uzyskanie wprost odpowiedzi na to, jak należy rozstrzygnąć tę konkretną sprawę w postępowaniu kasacyjnym. Pyta bowiem skład zwykły o to czy w przypadku zaliczenia – na podstawie art. 417 k.p.k. i zgodnie z regułami określonymi w art. 63 k.k. – na poczet orzeczonej kary grzywny okresu tymczasowego aresztowania odbytego w innej sprawie, roszczenie o zasądzenie odszkodowania i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie uznać należy za zrekompensowane, czy też roszczenie takie mimo to przysługuje. Pyta zatem tylko o wypadek obowiązkowego zaliczenia całego okresu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania na poczet kary grzywny orzeczonej w innej sprawie (na podstawie art. 417 k.p.k.) i konsekwencji tego w aspekcie dopuszczalności dochodzenia w takiej sytuacji roszczenia o zasądzenie odszkodowania i zadośćuczynienie na podstawie art. 552 § 1 i § 4 k.p.k. Na marginesie, trzeba zauważyć, że okres niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania wnioskodawcy Adama W. został zaliczony na poczet orzeczonej wobec niego kary grzywny, którą wymierzono wyrokiem Sądu Rejonowego w T. o sygn. 114/05, na podstawie art. 63 § 1 k.k. a nie na podstawie art. 417 k.p.k., to znaczy w tej samej a nie w innej sprawie.

Jest rzeczą oczywistą, że jeżeli nawet przyjąć, iż kwestia ta wywołuje poważne wątpliwości, pozwalające na przedstawienie zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy, to należałoby ująć ją znacznie szerzej. Problem nie sprowadza się bowiem tylko do zaliczenia okresu tymczasowego aresztowania na poczet kary grzywny orzeczonej w innej sprawie. Jeżeli bowiem powziąć wątpliwości co do tego czy w przypadku zaliczenia – na podstawie art. 417 k.p.k. i zgodnie z regułami określonymi w art. 63 k.k. – na poczet orzeczonej kary grzywny okresu tymczasowego aresztowania odbytego w innej sprawie, roszczenie o zasądzenie odszkodowania i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie uznać

należy za zrekompensowane, czy też nie, to takie same wątpliwości muszą dotyczyć także tego, jakie skutki wywołuje zaliczenie, w tych warunkach, okresu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania na poczet kary pozbawienia wolności bądź ograniczenia wolności, to jest na poczet pozostałych kar. Nie ma bowiem żadnych uzasadnionych powodów, dla których należałoby czynić wyjątek tylko dla kary majątkowej tj. kary grzywny. W szczególności, te same wątpliwości dotyczą wypadku, w którym zaliczenie okresu niewątpliwie niesłusznego aresztowania następuje na poczet kary ograniczenia wolności.

Gdy idzie natomiast o sytuację zaliczenia takiego okresu na poczet kary pozbawienia wolności to trzeba przede wszystkim zwrócić uwagę, że w przepisie art. 552 k.p.k. mowa jest o odszkodowaniu i zadośćuczynieniu za „niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie”. Zatem punktem wyjścia do rozważań w tym zakresie musi być ustalenie „za co” takie odszkodowanie przysługuje, jak należy interpretować pojęcie szkody na gruncie przepisów procesu karnego, a także jak, w świetle przepisów regulujących kwestię odpowiedzialności Skarbu Państwa za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie, należy ustalić moment powstania tej szkody.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do reprezentowanego w orzecznictwie poglądu, że odszkodowanie i zadośćuczynienie przysługują „tylko za okres faktycznego pozbawienia wolności, którego dana osoba nie powinna była odbyć” (wyrok SN z dnia 27 maja 2002 r. II KKN 218/00, LEX nr 53918, wyrok S.A. w Krakowie z dnia 8 czerwca 2004 r., II AKa 117/04, KZS 2004 nr 7-8, poz. 61). Przy akceptacji takiego stanowiska zaliczenie niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności w innej sprawie wykluczałoby roszczenie o odszkodowanie i zadośćuczynienie na podstawie art. 552 k.p.k., natomiast pozostawiałoby otwartą drogę do rozważań w przedmiocie odszkodowania w wypadku zaliczenia tego aresztowania na poczet kary grzywny albo ograniczenia wolności. Skład Sądu Najwyższego zwracający się z pytaniem

prawnym twierdzi, że w sytuacji, w której okres tymczasowego aresztowania zalicza się na poczet orzeczonej, w tej samej lub innej sprawie, kary pozbawienia wolności, szkoda w ogóle nie powstaje. Jednocześnie jednak w dalszych rozważaniach Sąd Najwyższy dostrzega, że w przepisach procedury karnej brak jest definicji szkody, odszkodowania i zadośćuczynienia, a zatem w tym zakresie należy sięgnąć do przepisów kodeksu cywilnego oraz ukształtowanego w tym zakresie orzecznictwa. Koncepcja ta nie jest przekonująca – przeciwnie, jest wewnętrznie sprzeczna.

Z jednej strony, słusznie wskazuje skład zwykły Sądu Najwyższego, że brak jest odpowiednich przepisów zawierających definicję szkody. Jednocześnie nie budzi wątpliwości okoliczność, że na gruncie prawa karnego materialnego w wypadkach przestępstw przeciwko obrotowi gospodarczemu szkodę interpretowano tak samo jak na gruncie prawa cywilnego, zatem nie tylko jako uszczerbek majątkowy obejmujący rzeczywistą stratę, lecz także polegającą na zmniejszeniu się aktywów majątku poprzez ubytek, utratę lub zniszczenie jego poszczególnych składników albo na zwiększeniu się pasywów, jak również i utracony zysk (uchwała SN z dnia 21 czerwca 1995 r. I KZP 22/95, OSNKW 1995, z 9-10, poz. 58).

Z drugiej strony, Sąd Najwyższy formułując pytanie prawne zdaje się sugerować, że przepisy karnoprocesowe, na użytek instytucji uregulowanej w rozdziale 58 k.p.k., zawierają własną definicję szkody np. jak przedstawia to w cytowanym wcześniej orzeczeniu Sąd Najwyższy, w postaci faktycznego pozbawienia wolności, które „nie powinno nastąpić, nie powinno mieć miejsca”. To prawda że przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają wprost definicji szkody. Jednak w orzecznictwie przyjmuje się, że szkodą jest powstała wbrew woli poszkodowanego różnica między obecnym jego stanem majątkowym a stanem majątkowym, jaki zaistniałby, gdy nie nastąpiło zdarzenie powodujące szkodę (np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia z 22 listopada 1963, III PO 31/63, OSNCP 1964 z 7-8, poz. 128). Powszechnie przyjmuje się pogląd, że

jeśli określone pojęcie nie zostało zdefiniowane w akcie normatywnym lub gałęzi prawa, to należy posługiwać się definicją zawartą w innych przepisach, które regulują daną instytucję prawną. Tak wypowiedział się Sąd Najwyższy m.in. w uchwale z dnia 29 stycznia 2004 roku (I KZP 39/03, OSNKW 2004 z. 2 poz. 13): „definicji legalnej należy szukać w pierwszej kolejności w akcie prawnym zawierającym interpretowane wyrażenie. Jeżeli brak jest definicji w danym akcie, to należy sprawdzić czy definicja taka występuje w innej ustawie uznanej za podstawową dla danej dziedziny”. Wobec tego, z uwagi na to, że ani przepisy prawa karnego procesowego, ani prawa karnego materialnego nie zawierają definicji szkody, pojęcie to na gruncie prawa karnego procesowego, w kontekście odszkodowania za niesłuszne tymczasowe aresztowanie, należy rozumieć tak jak w prawie cywilnym. Odstąpienie od definicji szkody powstałej w prawie cywilnym byłoby bowiem dopuszczalne, gdyby ustawodawca w przepisach prawa karnego procesowego, zawarł odmienną od cywilistycznej definicję szkody. Jeżeli tego nie uczynił, a w przepisach art. 552 k.p.k. mowa jest o odszkodowaniu i zadośćuczynieniu, to zakres odpowiedzialności Skarbu Państwa będzie wyznaczała zaistniała szkoda, oceniana z punktu widzenia przepisów kodeksu cywilnego.

Nie można zatem zgodzić się z poglądem, że szkodą taką będzie sam fakt bezprawnego pozbawienia wolności, ponieważ ustawodawca nie kreuje takiej definicji ani też nie można przyjąć, że odszkodowanie będzie przysługiwało za sam fakt pozbawienia wolności, a nie za następstwa wynikłe z tego faktu. Ku odmiennemu od cywilistycznego rozumienia pojęcia szkody brak jest jakichkolwiek przesłanek. Takie rozumienie tego przepisu prowadzioby zresztą do absurdalnych wyników interpretacji, bowiem jeżeli za szkodę należałoby uznać już sam fakt pozbawienia wolności, a nie jego następstwa, to gdzie w takiej sytuacji należałoby poszukiwać zdarzenia powodującego szkodę, które przecież jest niezbędne dla przyjęcia odpowiedzialności odszkodowawczej. Ustawodawca w przepisie art. 552 k.p.k. operuje pojęciami odszkodowanie oraz

zadośćuczynienie i wyraźnie odróżnia te dwie postaci szkody: majątkową i niemajątkową, nakładając na Skarb Państwa odpowiedzialność nie tylko za szkodę, ale także za krzywdę, wyrządzone „niewątpliwie niesłusznym” tymczasowym aresztowaniem, posługując się pojęciami jednolicie interpretowanymi na gruncie prawa cywilnego. Za zdarzenie powodujące szkodę czy krzywdę uznaje zatem właśnie fakt pozbawienia wolności, „którego oskarżony nie powinien był odcierpieć”. Posługując się dalej instytucjami cywilnoprawnymi, należało w konsekwencji uznać, że Skarb Państwa będzie odpowiadał za szkodę obejmującą zarówno rzeczywistą stratę, jak i utracone korzyści oraz krzywdę, jeżeli będą one wynikały (pozostawały w związku przyczynowym) z faktu pozbawienia wolności. Wówczas na ten czas należy oceniać fakt powstania szkody tj. właśnie na czas faktycznego pozbawienia wolności: np. utraconych zarobków, poczucia krzywdy wynikającego z faktu tymczasowego aresztowania itp. Powstanie szkody należy zatem oceniać w aspekcie wywołującego ją zdarzenia i tak jest to przyjęte na gruncie prawa cywilnego. Nie można wobec tego uznać, że zaliczenie tymczasowego aresztowania na poczet kary pozbawienia wolności rodzi skutek taki jak gdyby szkoda ta nigdy nie powstała. Rozumowanie takie jest bowiem pozbawione logiki i relatywizuje moment powstania szkody, a nawet samo jej powstanie, w zależności od tego, jaka kara zostanie orzeczona i czy w ogóle zostanie orzeczona.

Podsumowując stwierdzić zatem należy, że szkodę na gruncie przepisów rozdziału art. 58 k.p.k. należy rozumieć tak samo jak w prawie cywilnym, a wobec tego, że obejmuje ona zarówno *damnum emergens* jak i *lucrum cessans*. Moment powstania szkody należy ustalać w odniesieniu do zdarzenia, które ją spowodowało. Zdarzeniem tym jest faktyczne pozbawienie wolności. Natomiast o tym czy w wyniku powstania takiej szkody przysługuje odszkodowanie, będzie decydować przede wszystkim bezprawność działania władzy publicznej, a zatem bezprawność pozbawienia wolności. Przy takim

rozumieniu szkody i krzywdy, a także odszkodowania i zadośćuczynienia, nie można podzielić poglądu, że należy odróżnić sytuacje w których „niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie” zostanie zaliczone na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności w tej samej bądź innej sprawie, czy też na poczet innej rodzajowo kary. Fakt zaliczenia tego aresztowania może być rozważany jedynie w kontekście ewentualnej formy rekompensaty szkody, natomiast nie decyduje, o tym czy ona w ogóle powstaje.

W konsekwencji, powody, dla których skład zwykły Sądu Najwyższego powziął wątpliwości, czy obowiązek zaliczenia okresu bezprawnego pozbawienia wolności na poczet kary grzywny wyłącza możliwość dochodzenia odpowiedzialności Skarbu Państwa w trybie przewidzianym w art. 552 k.p.k., dotyczą także tych wszystkich sytuacji, w których okres ten został zaliczony na poczet kary pozbawienia wolności lub ograniczenia wolności.

Ponadto, jeżeli podzielić wątpliwości nurtujące skład zwykły Sądu Najwyższego, to w takim samym stopniu dotyczyć musiałyby one sytuacji, w której na poczet orzeczonej kary zaliczono okres niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania stosowanego w innej, toczącej się równolegle sprawie (art. 417 k.p.k.), jak i sytuacji, w której taki okres zaliczono na poczet kary orzeczonej w tej samej sprawie (zatem w sytuacji jaka miała miejsce w przedmiotowej sprawie). Rzecz bowiem w tym, że niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowania może zdarzyć się także w sprawie przedmiotowo złożonej (oskarżonemu zarzucono np. dwa przestępstwa, przy czym od zarzutu jednego z nich go uniewinniono, a za drugi, który nie mógł być podstawą tymczasowego aresztowania, skazano na karę grzywny), a nawet w sprawie niezłożonej przedmiotowo (oskarżonemu zarzucono jedno przestępstwo), gdy wobec oskarżonego stosowano niewątpliwie niesłusznie tymczasowe aresztowanie (bo z rażącym naruszeniem art. 258 § 1 k.p.k. i następnych) z powodu zarzucenia mu przestępstwa, za które następnie skazano go np. na karę grzywny lub karę ograniczenia wolności albo na karę pozbawienia wolności z

warunkowym zawieszeniem jej wykonania oraz grzywny. Oczywiście jest bowiem, że sam fakt skazania oskarżonego za zarzucane mu przestępstwo nie wyklucza ustalenia, że stosowane wobec niego wcześniej tymczasowe aresztowanie było niesłuszne.

Ideę zaliczenia okresu pozbawienia wolności na poczet orzeczonej kary przewidzianą w art. 63 k.k. z 1997r., sprowadzającą się do obowiązku rekompensowania dolegliwości doznanej wskutek tymczasowego aresztowania w sposób i na warunkach określonych przez prawo karne, należy odnosić również do zaliczenia tego okresu w warunkach określonych w art. 417 k.p.k. Chodzi o to, że nie ma powodów do różnicowania sytuacji osoby, która została prawomocnie uniewinniona lub umorzono co do niej postępowanie karne albo odstąpiono od wymierzenia kary za jedno z zarzucanych przestępstw, a za inne skazana, w zależności od tego czy nastąpiło to w jednym postępowaniu, czy w równoległe toczących się postępowaniach. W tej sytuacji problem, który przedstawił wycinkowo skład zwykły Sądu Najwyższego, jest znacznie szerszy i, w istocie, wywołuje pytanie czy fakt zaliczenia okresów pozbawienia wolności o których mowa w art. 63§ 1 k.k. i w art. 417 k.p.k., na poczet którejkolwiek z kar orzeczonych wobec skazanego w tym samym lub toczącym się równoległe postępowaniu, wtedy gdy to pozbawienie wolności było bezprawne, wyłącza możliwość dochodzenia przez tego skazanego roszczeń majątkowych od Skarbu Państwa, przewidzianą przepisami rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego, i odwrotnie tj. czy rekompensata szkody na podstawie art. 552 i nast. k.p.k. wyklucza zaliczenie takiego okresu pozbawienia wolności na poczet orzeczonej w innym postępowaniu kary określonego rodzaju.

Rzecz jednak w tym, że problem ten do tej pory zarówno w orzecznictwie, jak i piśmiennictwie prawniczym nie budził wątpliwości.

Skład zwykły Sądu Najwyższego, przedstawiając opisane w tej sprawie zagadnienie prawne zauważa, że w orzecznictwie sądowym kwestia ta jest

rozstrzygana jednoznacznie. Co więcej, nie wskazuje również na odrębne w tej mierze poglądy w piśmiennictwie. W uzasadnieniu swego postanowienia omawia dotychczasowy stan orzecznictwa Sądu Najwyższego, wskazując, że już na gruncie art. 365 k.p.k. z 1969r., stanowiącego odpowiednik art. 417 k.p.k. z 1997r. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1970r., V KRN 260/70, OSNKW 1971, z. 4, poz. 53), uznano, że *ratio legis* art. 83 k.k. z 1969r. (odpowiednik art. 63 k.k. z 1997r.) i art. 365 k.p.k. wynika z konieczności rekompensowania dolegliwości doznanej wskutek tymczasowego aresztowania, aczkolwiek w sposób i na warunkach określonych przez prawo karne, natomiast przepis art. 365 k.p.k. stanowi rozwinięcie zasad określonych w art. 83 k.k. Skład zwykły wskazuje także na uchwałę z dnia 15 kwietnia 1976r., VII KZP 1/76, OSNKW 1976, z. 6, poz. 71, gdzie stwierdzono, że intencją ustawodawcy było zapewnienie, aby dolegliwość, jakiej doznał oskarżony przez tymczasowe aresztowanie, była wyrównana tam, gdzie to jest możliwe, przez zaliczenie okresu tymczasowego aresztowania na poczet wymierzonej kary pozbawienia wolności, ograniczenia wolności, a nawet kary grzywny. Podkreślono, że w uchwale Pełnego Składu Izby Karnej Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 1984r., VI KZP 28/63 OSNKW 1984, z. 7-8, poz. 68, odwołano się znów do „(...) *ratio legis* art. 365 k.p.k., która wyraża intencję ustawodawcy, ażeby tam, gdzie jest to możliwe, została zrekompensowana dolegliwość, jaką oskarżony poniósł będąc niesłusznie pozbawiony wolności przez tymczasowe aresztowanie, oraz wskazano, że ta rekompensata służy wyeliminowaniu możliwości dochodzenia roszczeń odszkodowawczych z tego tytułu”. Dodać trzeba, że w uzasadnieniu tej uchwały (co należy podkreślić - Pełnego Składu Izby Karnej Sądu Najwyższego) odwołano się do uzasadnienia do projektu Kodeksu postępowania karnego z 1969r., akcentując wolę ustawodawcy wyraźnie zakładającego, że zaliczenie na poczet orzeczonej w innej sprawie kary okresu niesłusznego tymczasowego aresztowania eliminuje możliwość dochodzenia roszczeń odszkodowawczych z tego tytułu. Słusznie Sąd zauważa,

że w konsekwencji przyjęto zasadę, iż nawet jeżeli w sprawie zastosowano oczywiście niesłuszne tymczasowe aresztowanie, a następnie okres tymczasowego aresztowania zaliczono w całości na poczet kary pozbawienia wolności (a także np. na poczet podlegającej wykonaniu kumulatywnej kary grzywny lub ograniczenia wolności) w tej lub w innej sprawie, to odszkodowanie się nie należy. Skład zwykły Sądu Najwyższego dostrzega, że takie stanowisko ukształtowało się w okresie, kiedy nie obowiązywała jeszcze Konstytucja z dnia 2 kwietnia 1997r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.), określająca wprost zasady odpowiedzialności za bezprawne pozbawienie wolności (art. 41 ust. 5 i art. 77 ust. 1 Konstytucji RP) i przed wejściem w życie (z dniem 1 września 1998r.) Kodeksu postępowania karnego z 1997r. Mimo tego – jak dalej zauważa skład zwykły Sądu Najwyższego – w kolejnych latach zarówno Sąd Najwyższy, jak i Sądy Apelacyjne kontynuowały linię orzeczniczą, zgodnie z którą odpowiedzialność Skarbu Państwa z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania „wchodzi w grę tylko wówczas, gdy osoba pozbawiona wolności w tym trybie rzeczywiście poniosła szkodę lub doznała krzywdy, która nie została zrekompensowana (...). Szkoda zostanie zrekompensowana w tych wszystkich wypadkach, gdy okres tymczasowego aresztowania zostanie zaliczony na poczet kary (nie tylko pozbawienia wolności) w tej sprawie, w której tymczasowe aresztowanie było stosowane lub innej sprawie, na podstawie art. 63 § 1 k.k. i art. 417 k.p.k.” (z uzasadnienia uchwały z dnia 15 września 1999r., I KZP 27/99). Zauważyć trzeba, że to stanowisko wyrażone zostało z wyraźnym zastrzeżeniem, że punktem wyjścia dla rozważań dotyczących problematyki odszkodowania za niesłuszne tymczasowe aresztowanie musi być art. 41 ust. 5 Konstytucji RP, w którym stwierdzono, że każdy bezprawnie pozbawiony wolności ma prawo do odszkodowania.

Ten kierunek orzecznictwa utrzymuje się. Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 27 maja 2002r., II KKN 218/00 LEX Nr 53918 i z dnia 2 września 2002r.,

IV KKN 449/01 LEX Nr 56072 stwierdził, że „ (...) odszkodowanie należy się tylko za okres faktycznego pozbawienia wolności, którego dana osoba nie powinna była odbyć”, natomiast „Skarb Państwa może ponosić odpowiedzialność tylko za tę część tymczasowego aresztowania, która nie została zaliczona na poczet orzeczonej (...) kary grzywny za czyn, za który wnioskodawca został prawomocnie skazany”. Tak też zagadnienie to było i jest postrzegane – na co wskazuje skład zwykły Sądu Najwyższego – w orzecznictwie Sądów Apelacyjnych. Sądy te przyjmują, że „rekompensata materialna za pozbawienie wolności w ramach zatrzymania lub tymczasowego aresztowania w toku postępowania karnego może być przyznana oskarżonemu przy spełnieniu przesłanek niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania lub zatrzymania jedynie w sytuacji, gdy postępowanie to zakończyło się wyrokiem uniewinniającym, umarzającym postępowanie, warunkowo umarzającym postępowanie lub wyrokiem skazującym i odstępującym od wymierzenia kary, jako że w każdej z wymienionych sytuacji nie jest możliwe zaliczenie okresu pozbawienia wolności na poczet wymierzonej kary. Możliwość przyznania odszkodowania eliminuje nadto taki układ postępowań toczących się w różnych sprawach przeciwko konkretnej osobie, który daje podstawę do zaliczenia okresu rzeczywistego pozbawienia wolności na poczet kary wymierzonej w innej sprawie, w warunkach określonych w art. 417 k.p.k.” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 13 marca 2003r., II AKa 40/03, OSA 2003, nr 8, poz. 90). W wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 8 czerwca 2004r. II Aka 117/04, KZS 2004, z. 7-8, poz. 61, stwierdzono, że „jeśli okres tymczasowego aresztowania oskarżonego, następnie uniewinnionego, zaliczono na poczet kary wymierzonej mu w innej sprawie, to odszkodowanie się nie należy”.

Nie ulega wątpliwości, że podstawę prawną, upoważniającą Sąd Najwyższy do przedstawienia zagadnienia prawnego składowi powiększonemu tego Sądu stanowi art. 59 ustawy o Sądzie Najwyższym oraz art. 441 § 1 k.p.k.

(do którego odsyła art. 518 k.p.k.), przy czym art. 59 ustawy o Sądzie Najwyższym wymaga, by przedstawiane zagadnienie prawne budziło poważne wątpliwości w konkretnej sprawie. Trzeba stanowczo podkreślić, odwołując się do stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w wielu orzeczeniach, np. w uchwale z dnia 12 marca 1996r., I KZP 2/96, OSNKW 1996, z 3-4, poz. 16, że „poważne wątpliwości”, o których mowa w art. 59 ustawy o Sądzie Najwyższym, to nie wątpliwości w przedmiocie sposobu zastosowania ustawy do ustalonego stanu faktycznego, jakie żywią sędziowie zasiadający w składzie sądu przedstawiającego zagadnienie prawne, lecz obiektywnie zachodzące wątpliwości, których usunięcie wymaga dokonania zasadniczej wykładni ustawy. Z przepisu art. 59 ustawy o Sądzie Najwyższym nie wynika, o jakie wątpliwości chodzi, ale jeżeli mają one być „poważne” w rozumieniu tego przepisu, to muszą one wynikać z rozbieżności w orzecznictwie sądowym lub w ogóle w praktyce stosowania prawa, a przynajmniej być zgłaszane w piśmiennictwie. Tak natomiast nie jest w wypadku zagadnienia prawnego przedstawionego w tej sprawie. Przyjmuje się jednak, że poważne wątpliwości prawne nasuwające się przy rozpoznaniu określonej sprawy, zaistnieją także wtedy, gdy chodzi o ewentualne odstępianie od poglądu prawnego wyrażanego w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Trzeba zgodzić się z poglądem, że w razie pełnej zgodności w orzecznictwie i piśmiennictwie (jak to jest w omawianym wypadku) co do sposobu interpretacji określonych przepisów prawa, sposób ten należy traktować jako względnie wiążący, co ma tę konsekwencję, że jego przełamanie jest możliwe tylko w razie pojawienia się przekonujących argumentów. Takich natomiast w tej sprawie nie ma.

Przede wszystkim trzeba zauważyć, że w rozpatrywanej sprawie problem interpretacyjny powstaje na tle kompleksu wzajemnie ze sobą powiązanych przepisów, natomiast w grę nie wchodzi problem interpretacji konkretnego zwrotu użytego we wskazanym przepisie albo całego przepisu. Innymi słowy, w sprawie tej nie powstaje problem samoistnej interpretacji art. 417 k.p.k. i 63 k.k.

lub 552 § 1 i następnych k.p.k., lecz problem wzajemnej relacji tych przepisów w aspekcie wygaśnięcia (lub nie wygaśnięcia) prawa do rekompensaty majątkowej za następstwa wynikłe z niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania, w wypadku wcześniejszego zaliczenia okresu tego aresztowania na poczet kary orzeczonej w tej samej lub innej sprawie. Dotychczas orzecznictwo i piśmiennictwo, wykładając tę relację, niezmiennie pozostawały na stanowisku, że istnieją dwa, wzajemnie wykluczające się, sposoby pełnego rekompensowania szkód i krzywd wynikłych z niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania. Pierwszy, o charakterze niemajątkowym, mający zastosowanie wówczas, gdy istnieje możliwość zaliczenia na poczet orzeczonej wobec poszkodowanego kary zasadniczej w innej lub tej samej sprawie, i drugi, o charakterze majątkowym, otwierający się wówczas, gdy nie istnieje możliwość zastosowania tego pierwszego, niemajątkowego sposobu rekompensaty. Innymi słowy, między obowiązkiem z art. 63 k.k. i 417 k.p.k. oraz art. 552 § 1 i 4 k.p.k., w aspekcie sposobu rekompensowania szkód i krzywd wynikłych z niesłusznego tymczasowego aresztowania, zachodzi logiczny związek zwany alternatywą rozłączną, to znaczy, zastosowanie którejkolwiek z tych form rekompensaty wyklucza możliwość zastosowania drugiej. W praktyce dzieje się tak, że, wszędzie tam gdzie są po temu warunki prawne, następuje rekompensata niemajątkowa w postaci zaliczenia niesłuszenie wykonanego okresu pozbawienia wolności na poczet orzeczonej w tej lub innej sprawie kary. Jeżeli jednak zdarzy się tak, że zostanie zasądzone i wypłacone odszkodowanie lub zadośćuczynienie, to oczywiście należy opowiedzieć się za brakiem możliwości zaliczenia okresu niesłusznego pozbawienia wolności na poczet innej kary, mimo istnienia po temu formalnych warunków, a to z tego względu, że nie jest możliwe kompensowanie szkody i krzywdy już zrekompensowanej. Za taką logiczną relacją między instytucją zaliczenia okresu niesłusznego aresztowania i odszkodowania (wzajemnego wykluczania się) przemawia to, że ustawodawca nie wprowadził jakichkolwiek norm

określających reguły umożliwiające uwzględnienie przy określaniu wysokości zasądzonego odszkodowania i zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie tego, że okres aresztowania został już zaliczony na poczet orzeczonej kary. Z drugiej strony, określił reguły zaliczania okresu pozbawienia wolności, w tym także niewątpliwie niesłusznego, na poczet kar wolnościowych (grzywny i ograniczenia wolności).

Należy zauważyć nadto, że o ile jeszcze zaliczenie na poczet grzywny dałoby się jakoś „odliczyć” od zasądzonego odszkodowania, to niepokonywalne trudności pojawiałyby się przy zaliczeniu okresu tymczasowego aresztowania na poczet kary pozbawienia wolności, gdy idzie o sposób, kryteria i tryb takiej „operacji” wobec braku jakichkolwiek podstaw ustawowych. Trudności te niewątpliwie wystąpiłyby z jeszcze większym natężeniem przy zaliczeniu okresu tymczasowego aresztowania na poczet kary ograniczenia wolności. Wynika z tego jednoznacznie, że uznanie, iż roszczenie z art. 552 k.p.k., jak również zaliczenie okresu bezprawnego pozbawienia wolności na podstawie art. 417 k.p.k. lub 63 k.k. są środkami kompensacji od siebie niezależnymi i mogą być stosowane łącznie, sprzeciwiałoby się domniemaniu racjonalności prawodawcy, z którego wypływa przecież reguła, że prawodawca nie stanowi norm niemożliwych do zastosowania i sprzecznych z szeroko pojętym systemem obowiązującego prawa, oraz że liczy się z praktycznymi konsekwencjami podejmowanych na ich podstawie działań.

Ponadto, jeżeliby uznać, że roszczenie z art. 552 k.p.k., jak również zaliczenie na podstawie art. 417 k.p.k. i 63 k.k. są środkami kompensacji od siebie niezależnymi i mogą być stosowane łącznie, stworzyłoby to nieznanym prawu cywilnemu system podwójnej rekompensaty tej samej szkody. Takie zaś rozwiązanie jest zupełnie obce prawu cywilnemu, a brak jest jakichkolwiek przesłanek, aby jedynie na gruncie przepisów prawa karnego procesowego znajdowało ono zastosowanie. Akceptacja dla takiego „dualizmu” i próby wyinterpretowywania sposobu rozwiązania sytuacji będących tego

konsekwencją byłyby, w istocie, tworzeniem prawa, a więc zabiegiem pozostającym poza uprawnieniami organów stosujących prawo.

Należy również mieć na uwadze, że przepisy art. 63 k.k. i art. 417 k.p.k. statuują obowiązek organów wymiaru sprawiedliwości zaliczania na poczet orzeczonej kary określonego rodzaju okresu odpowiednio: okresu rzeczywistego pozbawienia wolności (art. 63 k.k.) lub tymczasowego aresztowania (art. 417 k.p.k.) i jeżeli za dopuszczalną należałoby uznać sytuację, w której zaliczenie w trybie tych przepisów nie wyłącza dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia, to konsekwentnie należałoby dopuścić także sytuację odwrotną. Takie rozumowanie nie jest prawidłowe. Uzasadniony jest zatem pogląd, że ustawodawca, w przepisach prawa karnego (art.417 k.p.k. i 63 k.k.), stworzył swoistą instytucję rekompensaty szkody na skutek „niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania”, stanowiącą rodzaj restytucji, której zastosowanie wyklucza późniejsze wystąpienie z roszczeniem o odszkodowanie za okres rzeczywistego pozbawienia wolności, który został zaliczony na poczet kary.

Rozpatrując przepisy art. 417 k.p.k. i 63 k.k. w aspekcie wykładni systemowej, a także mając na uwadze ustawowe racje tych unormowań, należy stwierdzić, że przewidziane w tych przepisach „zaliczenie”, jako forma rekompensaty szkody, odrębna w porównaniu z innymi gałęziami prawa i nieznaną prawu cywilnemu, z uwagi na inny charakter stosunków, które ta gałąź prawa reguluje, wyklucza skuteczne skorzystanie z materialnej formy naprawienia szkody przewidzianej w rozdziale 58 k.p.k. Konsekwentnie należy zatem przyjąć, że w razie uzyskania odszkodowania i zadośćuczynienia za „niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowanie” wykluczone jest zaliczenie okresu tego aresztowania na poczet kary orzeczonej w innej równocześnie toczącej się sprawie. Odmienna interpretacja prowadzi do wyników absurdalnych. Nie sposób byłoby, pozostając w przekonaniu o racjonalności ustawodawcy przyjmować, że wtedy gdy niewątpliwie niesłusznego tymczasowego

aresztowanie zostanie zrekompensowane pokrzywdzonemu w wyniku procesu o odszkodowanie, okres tego samego tymczasowego aresztowania może zostać następnie zaliczony na poczet wymierzonej kary w innej sprawie lub tej samej. Trudno wyobrazić sobie inny sposób rozwiązania takich sytuacji, występujących niekiedy w praktyce, np. wtedy, gdy zostało przyznane oskarżonemu odszkodowanie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie jeszcze przed prawomocnym zakończeniem postępowania karnego, w wyniku którego został on ostatecznie skazany na karę pozbawienia wolności.

Dotychczasowa linia orzecznicza jest zatem w pełni uzasadniona, jako wynikająca z zastosowania wykładni językowej, a także systemowej i funkcjonalnej. Wobec tego wydaje się, że nie ma argumentów natury prawnej, by od niej odstępować. Także we wniosku Prokuratury Krajowej nie przedstawiono przekonywujących argumentów przemawiających przeciw dotąd dokonywanej wykładni. Wątpliwości składu zwykłego Sądu Najwyższego rozpoznającego kasację pełnomocnika wnioskodawcy Adama W. mają charakter nie tyle natury jurydycznej co sprawiedliwościowej. Te wątpliwości nie stanowią wystarczającego powodu do wystąpienia z pytaniem prawnym do składu powiększonego Sądu Najwyższego, tym bardziej, że skład zwykły nie proponuje sposobu wykładni przepisów Kodeksu postępowania karnego prowadzącego do usunięcia tych wątpliwości.

Skład zwykły Sądu Najwyższego zauważa, że odpowiedzialność Skarbu Państwa, w czasie gdy kształtowało się orzecznictwo Sądu Najwyższego zakładające, że zaliczenie okresu bezprawnego tymczasowego aresztowania na poczet orzeczonej w tej samej lub innej sprawie kary, wyłącza możliwość dochodzenia odszkodowania za nie w trybie określonym aktualnie w rozdziale 58 k.p.k., określała zasada winy. To uległo zmianie po wejściu w życie Kodeksu postępowania karnego z 1997r., czego wyrazem była wspomniana już uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1999r. (I KZP 27/99). Nie wykazuje jednak, dlaczego ta okoliczność miałaby mieć znaczenie dla odstąpienia od

dotychczasowej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego. Tymczasem nie stanowi ona o potrzebie odstąpienia od poglądu prawnego utrwalonego w dotychczasowym orzecznictwie. Trzeba bowiem mieć na względzie, że w prawie karnym w identyczny sposób uregulowano w art. 63 k.k. i 417 k.p.k. kwestię reguł zaliczania na poczet orzeczonej kary okresu tymczasowego aresztowania (zmiana w art. 417 k.p.k. stanowi tylko o jego dostosowaniu do wypracowanej już od dawna w orzecznictwie praktyki). Natomiast ukształtowanie odpowiedzialności odszkodowawczej, o której mowa w rozdziale 58 k.p.k., na zasadzie ryzyka (wyinterpretowanej przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 15 września 1999r., I KZP 27/99) nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia kwestii czy zaliczenie okresu bezprawnego pozbawienia wolności wyłącza możliwość dochodzenia odszkodowania w trybie przepisów rozdziału 58 k.p.k. Kwestia ta powstaje bowiem dopiero wtedy, gdy nastąpi stwierdzenie bezprawności pozbawienia wolności (obojętne jest już na tym etapie czy nastąpiło to na zasadzie ryzyka czy na zasadzie winy).

Sąd kasacyjny wskazuje w swym uzasadnieniu także na to, że powzięte przezeń wątpliwości, co do zasadności uznania, że zaliczenie całego okresu tymczasowego aresztowania na poczet innej kary niż kara pozbawienia wolności wyłącza, a więc czyni niedopuszczalnym roszczenie odszkodowawcze wobec Skarbu Państwa, pogłębia uwzględnienie tego, że nie wymienienia się okoliczności obligatoryjnego zaliczenia okresu bezprawnego pozbawienia wolności w grupie przesłanek egzoneracyjnych określonych taksatywnie w art. 553 § 1 i 3 k.p.k.. Nie zauważa jednak, że są to przesłanki o charakterze materialnoprawnym, decydujące o wyłączeniu lub ograniczeniu odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa. Nie możnaby natomiast, w zgodzie z zasadami prawa cywilnego, za takie przesłanki uznać unormowań z art. 417 k.p.k. i z art. 63 k.k., które określają przecież sposób rekompensaty już poniesionej szkody. Czym innym bowiem jest forma (sposób) kompensacji poniesionej szkody, a czym innym przesłanka wyłączająca albo ograniczająca

odpowiedzialność odszkodowawczą, pod którą należy rozumieć zaistnienie określonej sytuacji w dacie zdarzenia powodującego szkodę, czy też poprzedzającej to zdarzenie. Na gruncie prawa cywilnego, przy odpowiedzialności deliktowej opartej na zasadzie ryzyka, sytuacjami takimi są zachowanie poszkodowanego lub osoby trzeciej, czy też siła wyższa. Są to zatem sytuacje zaistniałe w dacie zdarzenia powodującego szkodę, lub je poprzedzające. Natomiast zupełnie inną instytucją jest sposób naprawienia szkody wynikłej z tego zdarzenia (określona w przepisie ogólnym odnośnie do odpowiedzialności kontraktowej i deliktowej: art. 363 Kodeksu cywilnego). Na gruncie procesu karnego, w przepisie art. 553 k.p.k., zawarte są sytuacje, które wpływają na zakres odpowiedzialności odszkodowawczej a nawet decydują o jej powstaniu, zaistniałe w czasie poprzedzającym zdarzenie powodujące szkodę (bezprawne pozbawienie wolności), np. złożenie fałszywych wyjaśnień. Natomiast przepis art. 417 k.p.k. oraz art. 63 kk., kreują tylko sposób naprawienia szkody.

Konkludując: nie jest możliwe, przy wykorzystaniu dostępnych metod wykładni, w tym także wykładni systemowej, zbudowanie innego, niż założony i konsekwentnie przyjmowany przez ustawodawcę, modelu odpowiedzialności Skarbu Państwa za niewątpliwie niesłusznie zastosowane tymczasowe aresztowanie, zgodnie z którym **zaliczenie, według reguł wynikających z art. 417 k.p.k. i art. 63 k.k., okresu tego aresztowania na poczet kar orzeczonych wobec skazanego w tej samej lub w innej sprawie, wyklucza późniejsze skuteczne wystąpienie z roszczeniem o odszkodowanie i zadośćuczynienie na podstawie przepisów rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego, za ten sam okres, jak również wcześniejsze uzyskanie odszkodowania i zadośćuczynienia w tym trybie wyklucza zaliczenie tego okresu tymczasowego aresztowania na poczet tych kar.**

W kontekście przedstawionych dotąd rozważań skład powiększony Sądu Najwyższego nie dostrzega wystarczających przesłanek dla przedstawienia

pytania prawnego na podstawie art. 193 Konstytucji RP. Natomiast skład zwykły Sądu Najwyższego, jako sąd kasacyjny rozpoznający konkretną sprawę, wystąpi ze stosownym pytaniem do Trybunału Konstytucyjnego, jeśli wyrobi sobie ostatecznie pogląd o sprzeczności z Konstytucją omawianych uregulowań prawnych normujących kwestię odpowiedzialności Skarbu Państwa za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie.